

Greenpeace przejął kontrolę nad siedzibą Shella

14 lipca 2012

Greenpeace przejął kontrolę nad siedzibą główną firmy Shell. Grupa 70. aktywistów zablokowała wejścia do budynku. Akcja ma na celu powstrzymanie paliwowego giganta przed rozpoczęciem odwiertów w poszukiwaniu ropy w Arktyce.

To tylko jeden z elementów akcji, która rozpoczęła się dziś rano w Hadze w Holandii. „Firma Shell przedstawia się jako przyjazna środowisku. W rzeczywistości jednak inwestuje w niezmiernie ryzykowne projekty, jak ten w Arktyce, w celu wyciśnięcia z ziemi ostatnich kropel ropy. Oczekujemy, że Shell wycofa się z tych planów i zainwestuje swoje miliardy dolarów w czystą energię jak słońce i wiatr” – mówi Sylvia Borren dyrektorka holenderskiego biura Greenpeace.

W lutym tego roku firma Shell otrzymała zezwolenie od amerykańskiego Departamentu Spraw Wewnętrznych na rozpoczęcie próbnych wierceń na terenach arktycznych Alaski. Stało się tak mimo faktu, że amerykańska agencja rządowa ostrzegała, że istnieje poważne ryzyko wycieku ropy podczas prowadzenia odwiertów. – przypomina Greenpeace.

Zdaniem organizacji na terenach Alaski, gdzie mają być prowadzone prace, taki wypadek byłby szczególnie niebezpieczny gdyż formacje lodu znajdujące się w tamtym rejonie uniemożliwiłyby zatrzymanie wycieku przez większą część roku.

Obecna akcja jest częścią projektu Greenpeace, który ma na celu powstrzymanie planów firm paliwowych jak Shell czy Gazprom i tzw. krajów arktycznych – Kanady, Rosji, Danii, Norwegii i USA. W związku z ciągle zwiększającym się zapotrzebowaniem na ropę i kurczącymi się zasobami tego surowca, planują one rozpocząć eksploatację Arktyki – jednego z ostatnich, nienaruszonych przez człowieka ekosystemów ziemi.

Grozi to dewastacją ekologiczną tych terenów, a co za tym idzie wymarciem już w tej chwili zagrożonego gatunku – niedźwiedzia polarnego.

Na podstawie: Greenpeace

Źródło: Ekologia.pl